

# Polska dobrowolnie opowiedziała się jako wróg Rosji

28 kwietnia 2015

Trudno nie czuć żenady oglądając to co polska propaganda rozkręciła w kwestii przejazdu przez nasz kraj grupy kilkudziesięciu motocyklistów z klubu „Nocne Wilki”. Doszło do tego, że polski minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna zakazał wjazdu zorganizowanej grupy, a gdy rosyjscy motocykliści zaczęli wjeżdżać pojedynczo dokonano pokazowego zatrzymania dziesięciu Rosjan na przejściu granicznym z Terespołem.

Rosyjskie media z przyjemnością naśmiewają się z Polaków, którzy boją się kilkudziesięciu motocyklistów. Niektórzy rosyjscy komentatorzy pytają retorycznie o to co robią Polacy gdy zobaczą czołgi, jeśli boją się motocykli. Tak czy inaczej polski rząd zrobił z nas znowu głupców i zakazując przejazdu grupy, która miała za zadanie podkreślić wysiłek narodu rosyjskiego w pokonaniu nazistowskich Niemiec.

To właśnie dlatego przystanek „Nocnych Wilków” miał być we Wrocławiu, a raczej w Breslau. Było to pierwsze duże miasto niemieckie, które zostało zdobyte później niż Berlin. Festung Breslau stało się grobem dziesiątek tysięcy Rosjan. Nie możemy o tym zapominać, mimo tego, że mamy trudną przeszłość. W całej Polsce są cmentarze żołnierzy Armii Czerwonej tak jak są polskie cmentarze w Katyniu i w innych miejscach poza granicami Polski, na przykład pod Monte Cassino we Włoszech. Jak byśmy się czuli gdyby Włosi zabronili nam jeździć na mogiły naszych żołnierzy?

Właśnie z czymś takim mamy obecnie do czynienia i efekt tego będzie fatalny. Niewpuszczenie grupki motocyklistów będzie

teraz podniesione przez Kreml do rangi dowodu, że oto wroga Rosji Polska, odmawia uznania męki narodu rosyjskiego w czasie II wojny światowej. Niewdzięczni Polacy nie doceniają tego, że zostali wyzwoleni spod nazistowskiego jarzma.

Oczywiście moskiewskie media nie dodadzą, że w zamian przyszedł Stalinizm, a chyba nikt nie ma wątpliwości, że Józef Stalin i jego NKWD to najbardziej zbrodnicza organizacja w dziejach świata. Komuniści zabili kilkakrotnie więcej ludzi niż faszyci a do dzisiaj niektórzy idioci noszą koszulki z Che Guevarą, które normalnego człowieka powinny razić przynajmniej tak samo bardzo jak te z Hitlerem czy nazistowskimi emblematami. Tak się jednak jakoś składa, że napisy CCCP, czyli ZSRR i symbole sierpa i młota nikogo nie rażą tak jak splugawiona przez nazistów słowiańska swastyka.

Nagle jednak okazuje się, że w przypadku lewicowych głupków ubierających na siebie wizerunek mordercy Che, albo symbole komunistyczne jest to akceptowalne, ale w przypadku motocyklistów z klubu „Nocne Wilki” sierp i młot oraz gwiazda symbolizujące ZSRR to wielki problem i nie można zezwolić na epatowanie tą symboliką. Chciałoby się zapytać: gdzie konsekwencja?

Teraz okazuje się, że rosyjski MSZ wezwał polski odpowiednik do udzielenia wyjaśnień w sprawie niewpuszczenia do Polski części Rosjan. Nasze władze zasłaniają się tym, że cofnięci motocykliści nie posiadali dokumentów uprawniających ich do wjazdu. Media i to zarówno platformerskie jak i pisowskie szczują na okrągło używając dziwacznych fraz w stylu „nacjonalistyczny gang motocyklowy popierający Putina”.

Żenada osiągnęła już monstrualne rozmiary i każdy Polak, który spotka Rosjanina, pewnie będzie się tylko głupio uśmiechał wstydząc się za polski rząd, bo przecież Rosjanie nie widzieli problemu w organizowanych od 5 lat motocyklowych rajdach katyńskich. Co więcej motocykliści z tej grupy czekali na Rosjan na granicy z Białorusią w Terespolu i byli oni bardzo

zbulwersowani zachowaniem polskiej Straży Granicznej.

Cofnięcie części rosyjskich motocyklistów, którzy chcieli uczcić 70 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami, przez społeczeństwo rosyjskie będzie z pewnością odebrane jako akt typowo wrogi. Znowu robimy łaskę komuś za oceanem, kto niekoniecznie nam pomoże gdy rozzłoszczony niedźwiedź coś nam zrobi. W mniemaniu Rosjan jest to dowód na to, że jesteśmy amerykańską enklawą w Europie. Polska stała się lądowym lotniskowcem USA i pytaniem retorycznym jest czym skończy się hodowanie sobie wroga w sąsiednim państwie dysponującym ośmioma tysiącami głowic jądrowych, czyli Rosji.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)